Cena numeru 250.000 mk.

Rok VIII. Wilno, Niedziela 23-go marca 1924 r. № 69

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 6, w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński" wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnoszeniem 5000000 mk., z przesyłką pocztową 5000000 mk., za granicą 10000000 mk., cena pojedyńczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 150000 mk. w tekście 150000 mk., za tekstem 80000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczt. Kasie Oszcz. № 80187.

GOSPODYNIE!

Często jest Wam bardzo trudno zaopatrzyć rodzinę Waszą w artykuły lepszej jakości. Szczególnie trudno jest o to teraz, po latach wojny i głodu, gdy na rynku mamy cały szereg surogatów niepewnego pochodzenia. Niektórzy spekulanci wojenni w pogoni za lekkim zarobkiem, puścili w obieg cały szereg produktów wątpliwego pochodzenia i najgorszej jakości. Jasnem jest, że w takich warunkach poważna firma, która pragnie sumiennie obsługiwać swoją klientelę, musi w pierwszej linji liczyć na ludzi dobrze obznajomionych z ekonomją gospodarstwa domowego, dla których jakość produktów stanowi wszystko.

HERBATA „SEASTAR" № 21

dotychczas była przywilejem lepszych arystokratycznych domów Europy Zachodniej. Zjawiła się ona niedawno u nas w Polsce, w Warszawie i Lwowie, gdzie odrazu wśród smakoszy i znawców dobrej herbaty zdobyła sobie uprzywilejowane stanowisko. Swym subtelnym smakiem, aromatem i własnością naciągania nawet przy minimalnych dozach zaparzenia, uzyskała najlepszą sławę i reklamę. Wprowadzając teraz ją na rynek Wileński, **zwracamy się do Was, Szanowne Panie** i liczymy na Waszą sumienną ocenę.

KAKAO „SEASTAR"

czyste holenderskie kakao tłuste i pożywne, doskonałego smaku i najlepszej jakości.

MYDŁO „SEASTAR"

Parę słów w sprawie tego mydła. Kto z Was nie wie, że taniość mydła leży nie w cenie, lecz w jakości? Mydło „Seastar" zawiera 66% czystego tłuszczu i zrozumiałem jest, że przy użyciu go jest kilkakroć tańsze od innych mydeł, prócz tego daje zadziwiającą czystość i białość bielizny.

Oto nowiny, które podajemy Wam, Gospodynie Wileńskie! Jesteśmy przekonani, że zwrócicie łask. baczną uwagę na te trzy artykuły potrzebne w Waszem gospodarstwie. Wyrobiony smak Wasz i znajomość artykułów żywnościowych dają nam w tem najlepszą rękojmię.

GŁÓWNY SKŁAD

Spółka Wileńska „HANDEL IMPORTOWY"

Wilno, ul. Zawalna № 27, telefon 746

Głośne światowe arcydzieło
MESSALINA
JUTRO w KINIE „POLONJA“

DOM BANKOWY
T. BUNIMOWICZ
BANK DEWIZOWY
PRZYJMUJE ZAPISY i WPŁATY
na AKCJE BANKU POLSKIEGO.
PRZYJMUJE NA OPROCENTOWANIE
DOLARY i RUBLE ZŁOTE
(wypłaty w tychże walutach)
Wykonuje polecenia kupna — sprzedaży walorów na giełdzie warszawskiej. Załatwia wszelkie czynności bankowe.

FIRMA KRAWIECKA
ST. KRAUZE
UL. WILEŃSKA 32, I-sze piętro.
Otrzymała w wielkim wyborze materjały sezonowe, oraz najnowsze żurnale angielsko-francuskie, które poleca Sz. Klijenteli.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Obrady komisji budżetowej.

Komisja budżetowa obradowała wczoraj pod przewodnictwem pos Wiechowskiego nad budżetem Prezydjum Rady Ministrów.

Szczególne poruszenie wywołał demonstracyjny wniosek pos. Rymara (Zw. Lud. Nar), który żądał, aby w pozycji uposażenia Najw. Trybunału Admintstracyjnego skreślić 1 zł. Pos. Rymar motywował swój wniosek tym, iż prezes Najw. Tryb. Administracyjnego p. Sawicki wziął udział w bankiecie na cześć p. Lednickiego. P. Sawicki w dłuższem wyjaśnieniu oświadczył, że był zaproszony na imieniny p. Lednickiego, jako jego dawny znajomy i z góry zapytał, czy przyjęcie nie będzie demonstracyjnem, otrzymał odpowiedź, że nic niewłaściwego tam nie będzie. Wobec tego poszedł. Ku jego zdumieniu pos. Thugutt, którego p. Sawicki zupełnie nie znał, wygłosił b. ostre przemówienie przeciwko sądom.

P. Sawicki bezpośrednio potem nie robiąc zresztą tego demonstracyjnie opuścił zebranie.

Wobec tych wyjaśnień, z których jasno wynikało, że p. Sawicki wciągnięty został w pułapkę, pos. Rymar cofnął wniosek motywując, iż cel swój osiągnął.

Dyskusja ta wywołała u posłów Anusza i Wyrzykowskiego ogromne podniecenie. Kolejno wylewali żale na sądownictwo.

Ostatecznie przyjęto wniosek referenta pos. Gruszki skreślający 11.758 złp, jako redukcję rzeczową.

Wolny obrót walutami zagranicznemi.

W dniach najbliższych ukaże się w „Dzienniku Ustaw“ rozporządzenie, wprowadzające wolny obrót walutami zagranicznemi wewnątrz kraju. Rozporządzenie to zniesie dotychczasowe ograniczenia, dotyczące kupna i sprzedaży walut zagranicznych i udzielania kredytu w tych walutach. Ograniczenia dotyczące wywozu walut obcych zagranicę pozostają niezmienione.

Z mieszanej komisji reewakuacyjnej.

Pod przewodnictwem dyr. Kuntze odbyło się XIX-te plenarne posiedzenie mieszanej komisji reewakuacyjnej w Moskwie.

Na porządku dziennym była rozpatrywana sprawa rozrachunków z p. 5 art. 15 Traktatu Ryskiego dotyczących wzajemnych pretensji, jak zwrot pożyczek, subsydji i t. d. przy reewakuacji fabryk.

W czasie dyskusji okazało się, że stanowiska stron są tak dalece różne, że osiągnięcie porozumienia jest niemożliwe. Wyniki posiedzenia ograniczają się do zwrotu mienia z fabryk, między innemi mienia z rządowych zakładów graficznych.

Masowe wysiedlenie Polaków z Litwy.

Wyrzucono przeszło 200 osób z rodzinami i dziećmi.

Rząd litewski dopuścił się nowego niesłychanego gwałtu w stosunku do ludności polskiej. Począwszy od 21 marca rozpoczęło się masowe wysiedlanie ludności polskiej z Kowieńszczyzny. Dnia 21 marca władze litewskie przywiozły do granicy polskiej pod Trokami 24 osoby z dziećmi i całym bagażem i po wyrzuceniu na śnieg i mróz, zabroniły pod groźbą strzałów powrotu. Wczoraj dnia 22 marca do miejscowości Duksztyw pow. Wileńsko-Trockim przywieziono w ten sam sposób 84 osoby z dziećmi, a równocześnie na dziś, niedzielę 23 b. m., zapowiedziano wyrzucenie z Litwy 100 rodzin polskich. Należy liczyć się z możliwością dalszych masowych wysiedleń.

Władze nasze poczyniły zarządzenia, mające na celu udzielenia pierwszej pomocy ludności, która znalazła się bez dachu nad głową wyzuta z wiekowych siedzib.

Ten nowy akt gwałtu i prześladowania ludności polskiej odbije się niewątpliwie głośnem echem w całej Polsce i poza jej granicami i zmusi może nareszcie czynniki międzynarodowe do położenia kresu temu barbarzyństwu państewka, które widocznie usiłuje sprowokować wypadki na Wschodzie Europy.

W obronie ofiar terroru litewskiego.

Z inicjatywy Komitetu Polaków wygnańców z Litwy Kowieńskiej, dziś o godz 1 po poł. odbyć się ma w Sali Miejskiej wiec protestu przeciwko prześladowaniu ludności polskiej na Litwie.

Jest to odruch całkiem naturalny, samorzutny, któremu dziwić się nie możemy, gdyż tym wygnańcom, którym udało się, przeważnie z utratą całego swego mienia, schronić pod skrzydła Orła Białego, chodzi o los, o życie najbliższych swych: braci, żon, dzieci, sędziwych rodziców, pozostałych tam, za kordonem, wydanych na pastwę najbardziej barbarzyńskiego rządu i rozagitowanego przez ten rząd ciemnego tłumu. Niewątpimy, iż ludność nasza wileńska z głębi serca współczuje tej niedoli i silny, zgodny głos protestu złączy z głosem wygnańców.

Należy jednak jasno sobie zdać sprawę, jaki cel ma ten wiec i w jakim kierunku powinien działać? Jeżeli inicjatorowie wiecu wyobrażają sobie, iż głos najbardziej słusznego oburzenia wywrzeć może jakieś wrażenie na siepaczy kowieńskich, wpłynąć na zmianę kursu, to mylą się stanowczo i mimo gwałtów i prześladowań przez które sami przeszli, na które własnemi patrzyli oczami, o których co dnia nowe dochodzą nas wieści, pozostali niepoprawnymi optymistami.

Lecz wiec podobny, jak ten, który dziś odbyć się ma, inny może mieć cel, mianowicie oddziałanie w pewnym kierunku na Rząd nasz, który z natury rzeczy powinien być obrońcą wszystkiego co polskie zarówno w kraju, jak poza jego granicami. Otóż jest rzeczą co prawda nieco dziwną i pożałowania godną, iż rząd ten, do którego pierwsza należy inicjatywa, potrzebuje w tym celu wiecowych napomnień i zachęty, z drugiej strony jednak, wobec samobójczej polityki naszej lewicy, hamującej i krępującej wszelkie śmielsze pod tym względem poczynania rządowe, głos niefałszowany, śmiały, opinji społecznej, chociażby wiecowej, może istotnie korzystne wywrzeć wrażenie i uwieńczyć się pomyślnym skutkiem.

Pytanie: czego mamy domagać się od rządu?

Bardziej od naszego wyrobienia społeczeństwo Wielkopolskie dało nam pod tym względem doskonały przykład: gdy bowiem zaczęły się ze strony niemieckiej nieludzkie eksmisje, wyrzucanie naszych rodaków z Westfalji, zażądano natychmiastowych represyj, t. j. wysłanie z granic polskich tyluż Niemców. Niestety rząd nasz niepotrafił zdobyć się na konieczną w podobnych wypadkach stanowczość i nawet bezwzględność, mimo to nawet zbyt łagodne kroki, przez rząd nasz przedsięwzięte, odniosły skutek i zmitygowały znacznie ferwor pruski.

Podobnie, w sposób całkiem konkretny musimy też postawić kwestję litewską; sama Litwa rozwiązuje nam ręce i wskazuje jedyną właściwą drogę. Toć przecie przedstawiciel Litwy otwarcie oświadczył na posiedzeniu Ligi Narodów iż kraj jego znajduje się z Polską na stopie wojennej, tem samym wydał wyrok na wszystkich swoich ziomków, obywateli litewskich, znajdujących się na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej, których zgodnie z prawem międzynarodowem możemy traktować jak jeńców wojennych, bądź zamknąć w obozach koncentracyjnych, bądź też, dając dowód niezwykłej naszej klemencji, wysłać ich za granicę. Pozostawienie nadal na wolnej stopie tych elementów otwarcie nam wrogich, przesiadujących tu jedynie dla prowadzenia antypaństwowej agitacji, jest po prostu niedopuszczalnem, gdyż godzi w bezpieczeństwo państwa naszego.

Na innem miejscu dzisiejszego numeru podajemy wiadomość o masowem wysiedlaniu rodaków naszych z Kowieńszczyzny. Ponoć 200 rodzin zostało w ciągu ostatnich dni w sposób nieludzki wyrzuconych na śnieg i mróz. Podobne postępowanie nie może pozostać bez odpowiedzi. Powinniśmy się domagać od rządu naszego wysłania natychmiast z granic Polski takiej samej conajmniej liczby obywateli litewskich.

Taką uchwałę wynieść powinien wiec dzisiejszy.

J. O.

Arcybiskup Cieplak przyjeżdża do Polski.

MOSKWA, 22.III. Prezydjum Komitetu Wykonawczego postanowiło arcybiskupa Cieplaka, skazanego na 10 lat więzienia, wydać Polsce.

Odpowiedź na interpelację frakcji polskiej w sejmie kowieńskim.

KOWNO, 22.III. (Pat.) Na interpelację frakcji polskiej w sejmie litewskim w sprawie skonfiskowania przez cenzurę wojskową odezwy polaków do społeczeństwa litewskiego oraz z powodu zajść w kościołach kowieńskich odpowiedzieli ministrowie sprawiedliwości spraw wewnętrznych i wojny. Minister sprawiedliwości podkreślił, że zachowanie się polaków na Litwie oraz ich propaganda zagraniczna noszą cechy przestępstwa. Polacy na Litwie, zdaniem ministra, są tylko częścią narodu litewskiego i jako tacy powinni postępować. Co się tyczy nabożeństw to zdaniem ministra polacy mają ich zadużo w stosunku do swojej liczebności, a zatem tylko litwini mogą się uważać za pokrzywdzonych. Sprawy kościelne nie należą zresztą do kompetencji władz cywilnych. Co się tyczy ukarania winowajców rozruchów to minister stoi na stanowisku, że takich wcale nie było. W podobny sposób odpowiadali na interpelację minister wojny i spraw wewnętrznych.

Zniesienie ministerstwa dla spraw żydowskich w Litwie.

KOWNO, 22 III. (Pat.) Sejm litewski postanowił w trzeciem czytaniu 21 głosami przeciwko 9 znieść stanowisko ministra dla spraw żydowskich.

Budowa portu w Gdyni.

WARSZAWA, 22.III (Pat.) Komitet ekonomiczny ministrów zajmował się dn. 21 b. m. sprawą budowy portu w Gdyni. Komitet ustalił zasady finansowe i techniczne, na których będą oparte ostateczne rokowania z przedsiębiorcami, starającemi się o wydanie im do wykonania portu, poczem Min. Przemysłu i Handlu wystąpi z ostatecznym wnioskiem w sprawie tej na Radzie Ministrów już w najbliższych dniach. Komitet ekonomiczny ministrów zatwierdził umowę z towarzystwem „United Baltic Corporation“ o przewóz poczty do Ameryki. W dalszym ciągu obrad udzielił komitet wykonawczy wskazówek co do szybkiego wykonania wobec Włoch zobowiązań Polski, powstałych z tytułu dostarczania w czasie wojny materjałów. Komitet ekonomiczny ministrów powziął decyzję uregulowania niektórych spraw w zakresie polityki wywozowej. W szczególności przetwory mięsa wieprzowego, z wyjątkiem słoniny, mają być zwolnione od opłat wywozowych. W końcu uchwalił komitet ekonomiczny ministrów likwidację szeregu przedsiębiorstw i udziału państwa w przedsiębiorstwach, podlegających Min. Spraw Wojskowych, oraz Min. Przemysłu i Handlu.

Dzień polityczny.

Polacy w Niemczech.

Poseł do sejmu pruskiego Baczewski, zgłosił do rządu pruskiego interpelację w sprawie otwierania szkół dla mniejszości polskiej. Poseł powołuje się na konstytucję niemiecką, która przewiduje otwieranie dla mniejszości narodowościowych szkół z językiem wykładowym ojczystym, i dowodzi że rząd pruski nie wcela konstytucji w życie.

Sowiety a Chiny.

Radiostacja moskiewska komunikuje: „Od pewnego czasu przebywa w Moskwie w charakterze przedstawiciela Chin dyplomata Lidao. Rząd sowiecki odmawia oficjalnego uznania tego przedstawiciela rządu chińskiego dopóty, dopóki nie zostanie ratyfikowany układ rosyjsko-chiński z dn. 17 b. m. Lidao złożył wizytę Cziczerinowi. Ten nieprzyjazny akt rządu chińskiego, zaznaczył Cziczerin może mieć następstwa jak najbardziej niepożądane, przyczem odpowiedzialność za nie padnie na rząd chiński. Lidao wyraził chęć poddania gruntowemu rozpatrzeniu sprawy stosunków między Rosją Sowiecką a Mongolją. Cziczerin odpowiedział jednakże, iż przedewszystkiem podpisany układ winien być ratyfikowany. Po podpisaniu układu żadna dyskusja co do spraw w układzie przewidzianych jest niedopuszczalna. Po zatem zakończył Cziczerin. równoczesne omawianie spraw chińsko-rosyjskich w Pekinie i Moskwie i mogłoby jedynie zawikłać całą sprawę.

Życie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

23 marca	1,800,000 mk.
24 marca	1,800,000 mk
25 marca	1,800,000 mk.

Dla opłat kolejowych od 15 do 31 marca 1.800.000 mk.

Dla opłat pocztowych od 15 do 31 marca 1.800.000 mk.

Dla wyrobów tytuniowych od 22 do 31 marca 1,800,000 mk

GIEŁDA.

Wilno, dn. 22 III 1924 r.

Dolary St. Zjedn. 9 850 000.

Czeki i wpłaty Londyn 40000000, New Jork 9325000.

Ruble złote: 5050000—5075000.

Listy zastawne i papiery wartościowe L. Z Wileń. Banku Ziem. 67000000 – 68000000.

Warszawska giełda urzędowa z 22.III. Dolary Stan. Zjed. 9350000-9300000; Przekazy: New York 9350000 — 9300000, Londyn 40250000 — 39950000, Paryż 495000—489500, Wiedeń 132 10—131.00, Praga 271250 — 264000, Włochy 402200—398975, Belgja 392500—386800, Szwajcarja 1619000 — 1608000, złoty frank 1800000, bony złote 1350000 — 1400000, milljonówka 1100000 — 1075000, pożyczka złota 15000000—15025000 — 15000000, dolarowa 5535000—5660000—5650000. Tendencja bez zmiany.

Akcje: (W tys. mk.) Bank Handlowy w Warszawie 37500—38000, Bank Kredytowy 2100—2200, Wileński Prywatny Bank Handlowy 435, Warszawskie T-wo Fabr. Cukru 18000—19700—19250, Rudzki 8350—8200—8450 (setki), 8350 (pięćdziesiątki), 8700—8800—8750 (dwudziestki), 8900—9000—8900 (drobne), Starachowice 16600-17000 — 16800. Tendencja mocniejsza.

Polska pożyczka dolarowa.

WARSZAWA, 22.III. (A. W.) Subskrypcja premjowej pożyczki dolarowej rozwija się nadzwyczaj pomyślnie. W ciągu 8 dni w samej Warszawie sprzedano przeszło 45.000 obligacji. Również bardzo pomyślne meldunki przychodzą z prowincji.

TEATR POLSKI (Lutnia)
We wtorek, 25 marca znakomitego skrzypka **koncert W. Kochańskiego**
W programie: Tartini, Paganini, Sarasate Wieniawski, Czajkowski, Greczaninow i inni.
Początek o g. 4 po poł.

BANK TOWARZYSTW SPÓŁDZIELCZYCH

ODDZIAŁ w WILNIE.

a) przyjmuje zapisy na akcje **Banku Polskiego** na warunkach ulgowych.
b) **Sprzedaje Premjową Pożyczkę Dolarową.**
c) Prowadzi wszelkie operacje bankowe.
d) Przyjmuje wkłady w obcych walutach.

WILEŃSKI PRYWATNY BANK HANDLOWY

założony w 1873 r. ul. Ad. Mickiewicza 8.

przyjmuje zapisy i wpłaty na akcje BANKU POLSKIEGO oraz udziela na dogodnych warunkach kredytów na zakup tych akcyj.

Bank przyjmuje wkłady na oprocentowanie, otwiera rachunki bieżące i udziela pożyczek w złotych i w efektywnych walutach zagranicznych z gwarancją wypłat w tychże walutach, jak również załatwia wszelkie operacje wchodzące w zakres bankowości.

PIERWSZY ODDZIAŁ MIEJSKI

WILEŃSKIEGO BANKU ROLNICZO-PRZEMYSŁOWEGO

ul. Wielka 73 (róg Hetmańskiej) Telefony 163 — 330.

BANK DEWIZOWY.

Przyjmuje zapisy i wpłaty na akcje **Banku Polskiego.** Sprzedaje **Bony podatkowe**. Przyjmuje na R ki bieżące i pożycza **wszelkie obce waluty** oraz **rosyjskie ruble w złocie**. Przyjmuje na wkłady marki polskie **podług kursu złotego franka szwajcarskiego**

Prócz tego bank załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Działalność Towarzystwa „Rytas."

Prezes wileńskiego Tow. „Rytas" ks. Piotr Kraujalis wystosował do przewodniczącego komisji Oświatowej Sejmu telegram, („Lietuves Rytai" Nr. 34) w którym w punkcie drugim powiedziane jest, iż „nieprawdą jest jakoby Two „Rytas" zwalczało szkolnictwo rządowe. Odwrotnie Tow. „Rytas" zawsze popiera i nadal popierać będzie, o ile tylko na to środki pozwolą, nauczycieli szkół rządowych, byle tylko uczyli po litewsku. Narodowość nie będzie brana pod uwagę". Z przykrością stwierdzić musimy, iż powyższe oświadczenie mija się z prawdą i obliczone jest chyba na nieorjentowanie się osób zainteresowanych w istotnym stanie rzeczy. Dla informacji dodać trzeba, iż na terenie Wileńszczyzny działają dwa stowarzyszenia litewskie „Rytas" wileńskie i święciańskie. Pierwszego prezesem jest wspomniany ks. Kraujalis na czele zaś drugiego stoi nie mniej znany ks. Pietranis. Towarzystwa te mają identycznie ustawy, otrzymują te same dyrektywy z Kowna i pieniądze stamtąd w dolarach przychodzą według z góry umówionego rozdzielnika. Istnieją dlatego dwa aby w razie zamknęcia jednego mogło prosperować drugie. Stosunkowo niedawno władze w jednym i drugim przeprowadziły rewizje.

Dzięki doskonale zorganizowanej akcji wywiadowczej, wileńskie tow. „Rytas" w porę zdołało ukryć wiele dowodów rzeczowych, mniej natomiast powiodło się to oddziałowi w Święcianach. Jak wykazały obrady w komisji sejmowej, materjał obciążający obydwu towarzystw jest bardzo ważki. Wykazał on, iż Tow. „Rytas" jest ekspozyturą kowieńską, utrzymywaną za pieniądze litewskie. Działalność jego zmierza do przeciwdziałania tworzeniu litewskich szkół publicznych, gdyż szkoły prywatne mniej podległe kontroli łatwiej mogą być ośrodkami w danej miejscowości agitacji antypaństwowej. Prócz tego szkołom prywatnym ustawodawstwo polskie daje zupełną swobodę wewnętrznej organizacji. Takich szkółek prywatnych istnieje na terenie powiatów Święciańskiego i wileńskiego 60, zalegalizowanych zaś szkół w pow. Święciańskim jest 25. Zadaniem Tow. „Rytas" jest dążenie aby z władzami szkolnemi nie pozostawać w żadnym kontakcie. Agitatorzy „Rytas" pouczają ludność, iż jedyną prawowitą władzą szkolną jest „Rytas". Gdy w jesieni r. ub. władze szkolne wysłały do wsi Nowjasele w pow. Święciańskim nauczyciela Krasowskiego, ludność wsi oświadczyła mu, że ks dziekan Pietranis powiedział, by bez jego kartki i podpisu „polskich pastuchów" nie wpuszczali. Gdy po pewnym czasie na jego miejsce wysłana została nauczycielka Anna Urgońska i w dniu 9 października do wsi przybyła, ludność znowu pytała ją: kto panią przysłał, inspektor czy „Rytas", „czy pani była u prezesa Rytasa", czy „Rytas" wie, że pani jest mianowana? Wreszcie oświadczono, że inspektor szkolny musi się porozumieć z „Rytasem" i zagrożono spaleniem gospodarza, który jej odnajmie mieszkanie.

Podajemy jeden z mnóstwa przykładów, że tow. „Rytas" uzurpowało sobie prawa władz państwowych i teroryzowało opornych. Tam, gdzie władze szkolne chciały dać szkołę publiczności napotykały na zorganizowany opór przez „Rytas". WMieżanach gminy Michałowskiej ludność stawiała w jesieni r.ub. czynny opór. Przedewszystkiem odmówiono oddania na szkołę lokalu. Gdy mimo to kierownik szkoły p. Łukasiewicz przybył do wsi i zajął lokal gospodarz Augustyn Jurkowlaniec zburzył piec, a gdy piec został naprawiony ludność rozbiła 3 wielkie szyby, a wreszcie wyrzuciła z lokalu szkolnego ławy. Szkoda, iż z tupetem wysyłający telegram ks. Kraujalis o tych faktach przemilcza, zmusza więc nas do przypomnienia mu tego publicznie.

A czy przypomina sobie ks. Kraujalis jakie zlecenia dawał nauczycielce p. K. Szepetisównie co do sposobu prowadzenia szkoły? Nie chcemy mnożyć przykładów potępienia tow. „Rytas". Działało ono według z góry obmyślanych metod Ks. Kraujalisa w telegramie swym pisze, że Tow. „Rytas" nie opłaciło i nie opłaca dolarami swych nauczycieli — agitatorów. A tymczasem, jak wiemy z rozpraw sejmowych, w Święcianach w tem Sejmie Tow. „Rytas" znaleziono pokwitowania nauczycieli na sumy otrzymane w dolarach. Pieniądze te przechodzą różnymi drogami do Wilna już to z Kowna już to z innych miast litewskich. Ks. Kraujalis pewno wie o maskaradzie przebierania się pewnego działacza litewskiego, gdy podążą po złote runo do Litwy lub może słyszał coś o Emilji Gerło przyłapanej na wędrówce po pieniądzie do Ucian.

A teraz małe zapytanie. Według jakiego programu Tow. „Rytas" nakazywało uczyć w skołach powszechnych? Otóż nie uznając władzy szkoły polskiej wymienione towarzystwo nakazało stosowania „Programos Pradedamuju Mokyklu Mokytojama" wydanego w Kownie w 1919 r. W nauce historji wspomina się o osiedleniu na Litwie żydów, tatarów, niemców, karaimów — a o polakach nic. Adam Mickiewicz figuruje wśród działaczy litewskich. W geografji powszechnej niema ani jednej wzmianki o Polsce. Nauka o kraju ojczystym (str. 12—15) mówi o drodze z domu do Wilna jako stolicy Litwy. Kowno jest stolicą tymczasową. Lecz nie tylko takimi wiadomościami napełnia głowy uczniów Tow. „Rytas".

Uczy nienawidzieć wszystko, co polskie dziatwę, a dla starszych stwarza w szkołach ośrodki agitacji politycznej. Należy podziwiać tolerancję władz polskich, które mimo to wszystko istnienie „Rytas" tolerują lub nawet wchodzą w układy. Bardziej jeszcze dziwić się trzeba posłom, podobno polakom, Wędziagolskiemu i Chomińskiemu, którzy wbrew interesom żywotnym państwa, a nawet z wyraźną jego szkodą mają czelność bronienia w Komisji oświatowej działalności Tow. „Rytas" i jego agend.

Pozwoliliśmy sobie z okazji telegramu ks Kraujalisa przytoczyć luźnie parę faktów z działalności „Rytas". Przy okazji wrócimy do tej sprawy gdy będzie potrzeba z nową nawiązką „kwiatków" z bujnej niwy „Rytas" — ekspedytury litewskiego ministerstwa oświaty w Wilnie

Żmogus

JADŁODAJNIA K.O.K.

Ostrobramska 19, I-sze piętro
WYDAJE OBIADY
CZWARTKI KOŁDUNY.

SUBSKRYBUJMY!

Od terminu zamknięcia zapisów na akcje Banku Polskiego dzieli nas zaledwie kilka tygodni, a dotychczasowe wyniki subskrypcji, ujawniają, że szerokie sfery społeczeństwa mają pełną świadomość państwowego i gospodarczego znaczenia obecnej chwili.

Bank Polski, mając możność wypuszczenia złotych wartości conajmniej czterokrotnie wyższej od obecnego obiegu markowego, położy wreszcie kres dzisiejszej ciasnocie pieniężnej, przy której obrót gospodarczy zamiera, ogólna wytwórczość cofa się, a kredyt prywatny skutkiem braku rozporządzalnej gotówki i nadmiernych stawek procentowych staje się nieosiągalny.

Kto więc ułatwia założenie Banku Polskiego zapisaniem się na jego akcje ten spełnia obowiązek nietylko wobec państwa, ale przedewstkiem wobec samego siebie. Dorzuca bowiem cegiełkę do budowy podwalin zdrowego gospodarstwa społecznego i pomaga do wyjścia z dotychczasowego chaosu, w którym warunki życiowe stały się nieznośne, a zubożenie prawie ogólne.

Powodzenie zapisów na akcje Banku Polskiego będzie sukcesem politycznym państwa—gospodarczym społeczeństwa, a jednostkę zbliży po tylu latach cierpień do chwili, w której warunki życiowe staną się znowu normalne.

A więc — subskrybujmy!

Ekónomiczny stan Litwy.

O gospodarczym stanie Litwy kursują jaknajbardziej sprzeczne wiadomości. Według jednych wersyj Litwa przeżywa tak ciężki kryzys ekonomiczny, który z konieczności doprowadzić ją musi do ruiny. Według innych są to trudności chwilowe, Litwa znajduje się na drodze do całkowitej sanacji swych stosunków gospodarczych.

W kwestjach ekonomicznych opierać się należy wyłącznie na konkretnych danych i cyfrach statystycznych, przy pomocy których jedynie można sprawę oświetlić bezstronnie. Przed nami tabelka litewskiego oficjalnego urzędu eksportu i importu obejmująca ostatnie cztery lata. Według tego wywóz towarów wynosił (w tysiącach lit):

Rok	Suma	Proporc.
1920	55 198,8	100,0
1921	57.614,0	104,4
1922	76.892,4	139,3
1923	146.794,7	265,9

Import w tym samym czasie wynosił:

1920	72.317,0	100,0
1921	97.332,4	131 8
1922	74 884 4	103,6
1923	156.627,2	216,6

Z powyższego zestawienia wynika, iż z wyjątkiem roku 1922 go Litwa posiadała bierny bilans handlowy.

Zmniejszenie się importu w r. 1922 gim przypisać należy po części wprowadzeniu nowej, litewskiej waluty, do której zagranica nie miała i nie ma zaufania. Niebawem jednak okazało się iż liczba wypuszczonych litów tak była nieznaczna, że nie wystarezała i nie wystarcza dla potrzeb wewnętrznych, w stosunkach zagranicznych obowiązuje wyłącznie dolar. Jakoż w roku następnym, 1923 cim, import znowu znacznie przewyższa eksport, co powoduje ogólne zubożenie; pełnowartościowe waluty zagraniczne odpływają, kryzys pieniężny coraz dotkliwiej daje się odczuć, w rezultacie zaś mamy wzrost cen na przedmioty pierwszej potrzeby. Dowodzą tego znowu cyfry statystyczne, najzupełniej wiarogodne, gdyż zaczerpnięte z litewskich, urzędowych źródeł. Tak więc minimalny koszt utrzymania jednego człowieka wynosił:

rok	miesiąc	suma	proporc
1923	sierpień	75 lit. 57 ct.	100,0
„	wrzesień	90 „ 61 „	120,9
„	październik	97 „ 45 „	128,3
„	listopad	98 „ 24 „	129,9
„	grudzień	100 „ 71 „	131,4

W roku bież. wzrost cen postępuje w szybszem bodaj jeszcze tempie, w lutym stosunek przedstawia się już jak 155 : 100. Tak powstaje koło błędne, z którego kierujące sfery litewskie, zapatrzone z uporem manjaków jedynie w cele polityczne, w żaden sposób wyjścia nie znajdą. A katastrofa gospodarcza zbliża się niechybnie. Kraj ubożeje, dusi się w nienormalnych warunkach swego życia gospodarczego, zaś szowinistyczne jego władze coraz bardziej zacieśniają pętlę, którą sami zarzucili na szyje swych ziomków.

Skutki takiej samobójczej polityki nie każą na siebie czekać, widzimy je w zwiększonej znacznie emigracji. Najmłodsze, najdzielniejsze siły rdzennie litewskie uciekają z ojczyzny, uciekają od tych „swobód politycznych", za które płacić muszą nędzą i zubożeniem.

Dopóki Litwa zasadniczo nie zmieni kierunku swej polityki, nie wyjdzie z błędnego koła, w którem się znajduje eksport jej nie wzrośnie, gdyż przy obecnym rabunkowym stanie gospodarstwa niebawem nie będzie czego wywozić. Lasy prawie doszczętnie wycięte, własność średnia i większa, prawie wyłącznie polska, prześladowana, zagrożona wywłaszczeniem, ledwo wegetuje i o podniesieniu wydajności swych warsztatów myśleć nie może. Włościanie nie są w stanie objąć nowych ziem i zagospodarować się na nich, żołnierze, których obdarzono ziemią, okazali się najgorszym elementem kolonizacyjnym. Zresztą cała ludność rolnicza ugina się pod brzemieniem olbrzymich podatków, potrzebnych na utrzymanie armji. Przemysłu, jak wiadomo, Litwa nie posiada i mieć nie może, dla braku takich surowców jak węgiel, nafta, żelazo, wszystko to więc musi z konieczności sprowadzać, przyczem import stale będzie przewyższał eksport, a skutkiem tego zwiększać się będzie ubóstwo i wzrastać emigracja.

Z.

OD ADMINISTRACJI.

P. P. Prenumeratorów zamiejscowych prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty na m. kwiecień, celem uniknięcia przerwy w otrzymywaniu pisma.

Związek Ludowo-Narodowy.

KOMUNIKAT.

Koło dz. „Nowe Miasto" w niedzielę dn. 23 marca r. b. o godz. 12 w poł. w lokalu przy ul. Dobrej Rady 22 (Dom Serca Jezusowego).

Koło dz. „Zarzecze" w niedzielę dn. 23 marca r. b. o godz. 12 i pół po połud. w lokalu przy ul Zarzecznej pod Nr. 5.

Stan bezpieczeństwa na kresach.

II.

Uzupełniając dane cyfrowe, podane w poprzednim artykule autorowie memorjału obliczają, że naprzykład w powiecie Dziśnieńskim zdarzają się wypadki, kiedy poszkodowany dla przeprowadzenia drobnej nawet sprawy (np. spasienie łąki) w sądzie pierwszej instancji *traci 6 dni i przebywa drogę przeszło 300 klm.*; gdy zaś dodamy do tego konieczność przeprowadzenia tejże sprawy i w drugiej instancji (pozwany zwykle apeluje licząc na wyczerpanie się energji poszkodowanego) to *mamy łącznie stratę conajmniej dni 11 i drogę przeszło 900 klm* Jesteśmy najbardziej upośledzoną dzielnicą w Polsce, bo jeżeli zestawimy dane cyfrowe nasze z takiemiż danemi o sądownictwie w Małopolsce, to się okaże, że sąd pierwszej instancji, składający się z naczelnika i kilku sędziów (u nas jednoosobowy) jest więcej udostępniony dla ludności o 237% niż w okręgu Wileńskim.

Przechodząc do sądów pierwszej i drugiej instancji dla spraw większej wagi memorjał podaje następujące cyfry: przed wojną sąd okręgowy składał się z 20 sędziów i przeciętnie miał rocznie 4000 spraw, obecnie liczy 23 sędziów lecz rozpatruje 14936 spraw (za rok 1923), czyli ilość spraw powiększyła się o 375% zaś komplet sądu powiększony został tylko o 15%. Gdy uwzględnimy, że w sprawach karnych nie mamy sądów z udziałem sędziów przysięgłych, co zmusza do sporządzenia wyroków umotywowanych, to jasnem się staje, iż wyroki rozstrzygają się nietylko *pobieżnie*, ale i zbyt *powolnie* i, aczkolwiek sędziowie pracują znacznie więcej lecz wartość wyroków pod względem prawnym nie przedstawia się lepiej.

Również smutno wygląda obecny stan śledztw wstępnych, bo chociaż ilość spraw przypadających przeciętnie na jednego sędziego śledczego nie uległa powiększeniu w stosunku do tego, co było przed wojną, to jednakowoż, uwzględniając fakt prowadzenia przez sędziów śledczych jedynie spraw ważniejszych (przed wojną wszystkich) zaś mniej ważnych przez policję pod rzekomym nadzorem podprokuratorów (urzędujących w odległości 50 do 300 klm., od posterunków policji) przychodzi się do wniosku, że warunki przy których państwo mogłoby ochronić ludość od wszystkich przestępstw znacznie się pogorszyły. Stan powyższy powoduje zwiększenie się przestępstw, znaczna bowiem ich większość pozostaje bez ujawnienia i ukarania winnych. Brak środków lokomocji i fatalny stan tych ostatnich uniemożliwia zwiększenie wydajności pracy sędziów. Lecz najbardziej poważnymi i ujemnymi wynikami takiego stanu rzeczy jest to, że tak skomplikowane i potrzebujące energji, szybkości, sprytu i spostrzegawczości ze strony sędziego śledczego, jakiemi są sprawy polityczne, nie są w ręku odpowiednich sił śledczych (sędziowie śledczy do spraw szczególnej wagi), a przeprowadzają się przez zwykłych rewirowych sędziów śledczych łącznie z innemi sprawami i *przeto walka ze szpiegostwem, bolszewizmem i* zdradą kraju prawie, że nie egzystuje.

Nadzór nad sędziami śledczymi i sądami pokoju jest fikcją, bo prezes sądu okręgowego poświęcając każdemu sędziemu chociażby 3 dni czasu (droga i wgląd w akta i sprawy) musiałby tracić rocznie na tę czynność służbową nie mniej 210 dni do roku.

Podobną fikcją jest nadzór podprokuratorski nad należytem prowadzeniem śledztw i dochodzeń, bo z ogólnej liczby 17 podprokuratorów 16 zamieszkuje w Wilnie. Zresztą to prowadzenie przez prokuraturę dochodzeń i śledztw za pomocą organów policyjnych zwiększa i bez tego nadmiernie obciążenie prokuratury. Dość powiedzieć, że w roku 1923 liczba spraw rozpatrzonych przez urząd prokuratorski wynosiła przeszło 25 tysięcy zaś przeciętna cyfra roczna z czasów przedwojennych nie przekraczała 6 i pół tysiąca spraw.

Skutek powyższego stanu rzeczy uwydatnia się w b. znacznej ilości spraw idących na umorzenie, co z kolei wywołuje rozgoryczenie poszkodowanych oraz całego społeczeństwa, bo dokonane przestępstwa pozostają bez represji karno-sądowych.

Gdy do wszystkich przytoczonych niedomagań dodamy jeszcze i te warunki w jakich urzędują sądy na kresach, oraz pracuje i mieszka personel sądowy, a więc: brak lokali i mieszkań, fatalna lokomocja, ciężkie warunki bytu materjalnego, i wreszcie *brak gwarancji bezpieczeństwa osobistego* w powiatach granicznych otrzymamy kompletny lecz ponury obraz, nie rokujący lepszych nadziei na bliższą przyszłość.

Dziwnem się wobec tego wszystkiego wydaje, że dotychczas władze centralne w postaci ministerstwa sprawiedliwości nie ujawniły należytego zainteresowania i zrozumienia dla potrzeb sądownictwa kresowego dość powiedzieć, iż uchwały zjazdu prezesów i prokuratorów z wnioskami dotyczącemi naprawy wymiaru sprawiedliwości z dnia 17, 18 i 19 marca 1923 r. oraz przedstawienia prokuratora przy sądzie apelacyjnym w Wilnie *o groźnym stanie kraju* pod względem szerzenia propagandy bolszewickiej, agitacji i t. p. z dnia 9 listopada 1923 r. żadnych zarządzeń, a nawet odpowiedzi ze strony ministerstwa sprawiedliwości nie wywołało.

W zakończeniu memorjału znajdujemy szereg wniosków zmierzających do naprawy istniejącego stanu rzeczy, a które, nie przesądzając zresztą ich słuszności, w streszczeniu podajemy.

W celu udostępnienia dla ludności wymiaru sprawiedliwości zaleca memorjał zwiększyć conajmniej dwukrotnie ilość sądów pokoju, (należy uskutecznić to niezwłocznie po osiągnięciu naprawy skarbu państwa) ustanowić w każdym okręgu sądu okręgowego na każde dwa powiaty wydziały od woławcze, ze stałą siedzibą w miastach powiatowych, w tym celu zwiększyć etaty sędziów okręgowych w Wilnie o 4, w Grodnie o 1, w Nowogródku o 1, i w Pińsku o 2, razem o 8 etatów, zwiększyć etaty sędziów śledczych w sądach okręgowych w Wilnie o 3, w Pińsku o 2 i w Grodnie o 1, razem o 6 etatów; utworzyć przy każdym z 4-ch sądów okręgowych po 1-ym etacie sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi; wydelegować podprokuratorów na stałe urzędowanie do następujących miast powiatowych: Wilejki, Głębokiego, Lidy, Brasławia, Prużan, Słonima, Brześcia, Łunińca, Baranowicz i Nieświeża, a wreszcie uprzywilejować służbowo i materjalnie stanowiska sędziowskie i podprokuratorskie w powiatach nadgranicznych i w miejscowościach, najbardziej upośledzonych pod względem warunków urzędowania i bytu, co zabezpieczy przypływ odpowiednich sił prawniczych, których taki brak obecnie daje się odczuwać.

POLSKI BANK HANDLOWY

ul Mickiwicza 11.

CENTRALA w POZNANIU.

Przyjmuje na %% złoto i dary.

PRZYJMUJE ZAPISY

na AKCJE BANKU POLSKIEGO

„SIWE WŁOSY“

trwale niedostrzegalnie, usuwa

„ORIENTINE“

przywraca im naturalny kolor połysk i miękkość; prosty w użyciu, bezwarunkowo nieszkodliwy,

DO NABYCIA WSZĘDZIE. (—) (—) (—) PARFUMERIE 'ORIENT VARSOVIE.

Odsłonięcie tablicy ku czci poległych uczniów gimnazjum im. J. Lelewela.

W świeżej pamięci wszystkich tkwią chwile najazdu bolszewickiego. Spadł on niespodzianie na miasto, które wolne już było od wszelkich obaw. Rozpacz ogarnęła wielu, nadzieja opuszczała, a przed oczyma, by koszmar złowrogi, przesunęły się hordy dziczy wschodniej. Wielu, chroniąc się przed zemstą wroga, pociągnęło na tułaczkę, młodzież zaś rzuciła książki i chwyciła za karabin, wierząc niezbicie, iż wkrótce powrócą do ukochanego Wilna. Nie zwątpiła.

Żegnała gród ze słowami: do widzenia, z pieśnią: „Nie zginęła“!

Rozpoczęły się boje. Po cudzie nad Wisłą paniczny odwrót nieprzyjaciela, gonitwa za nim na wschód, marsz dywizji Żeligowskiego uwieńczony odzyskaniem Wilna i zatknięciem sztandaru biało czerwonego na górze Zamkowej.

Dzisiaj to już historja. Slady wojny jednak powstały w postaci zgliszczy i ruin, licznych mogił rozsianych po niwach niemeńsko-nadwilejskich, nakoniec bólu i smutku rodzin po stracie najdroższych.

Pamięć ich czcić i przechowywać to święty obowiązek żywych:

Wszak ci polegli to oswobodziciele Wilna, obrońcy jego wolności. Im zawdzięczamy, iż grodem wileńskim nie władnie dzicz bolszewicka!

Gimnazjum im. Joachima Lelewela poczytywało też za świętą powinność utrwalić nazwiska swych uczniów — żołnierzy, którzy na zew Polski pospieszyli swe młode życie złożyć jej w ofierze.

Uczniów tych ośmiu. Oto ich nazwiska: Adrjański Witold, Kostrowicki Mikołaj, Koch Franciszek, Iwaszkiewicz Jan, Korbuszewski Roman, Kozakiewicz Stan, Żyliński Leon. Do nich dołączyć jeszcze trzeba nauczyciela zakładu, Sztejna Jana.

Funduszy dostarczyli uczniowie i nauczyciele, rzeźbę wykonał nauczyciel gimnazjum, artysta-malarz Edm. Zobczyński i tak powstało dzieło, które mówić będzie licznym rzeszom młodzieży, jakim winien być uczeń—Polak.

Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy odbyło się w dniu 20 marca. Właściwą uroczystość poprzedziła msza żałobna w kościele św. Jakóba i egzekwie odprawiane przy katafalku, przy którym straż sprawowali członkowie hufca szkolnego.

Po nabożeństwie żałobnem zgromadziła się młodzież gimnazjum, delegacje innych zakładów szkolnych, przedstawiciele wojska, władz politycznych i szkolnych z Delegatem Romanem i kuratorem Gąsiorowskim na czele w gmachu gimnazjum.

Po krótkiem przemówieniu dyrektora Jana Żelskiego znika żałobna zasłona, zakrywająca tablicę, orkiestra gra: „Jeszcze Polska nie zginęła“, a biskup Michalkiewicz poświęca tablicę. Akt poświęcenia kończy śpiew chóru gimnazjalnego pod batutą nauczyciela Stubiedy.

Po odsłonięciu odbyła się Akademja. Zagaił ją kurator Gąsiorowski, składając hołd poległym. Na program złożyły się produkcje chóru („Oto drzewo krzyża“, „Lwowskie orlęta“), orkiestry (pieśni polskie), wreszcie przemówienia ks. prefekta Bokszczanina i ucznia klasy VIII. Ostatnie zwłaszcza wywarło silne wrażenie. Odbiły się w niem własne przeżycia wojenne, dźwięczała nuta szczera a serdeczna, wspomnienie koleżeństwa na szkolnej ławie z poległymi.

Z podniosłem wrażeniem i w skupieniu opuszczali uczestnicy uroczystości gmach gimnazjum, a w pamięci utkwić chyba musiał dwuwiersz poety legjonowego Mączki, wyryty na tablicy:

„Starych ojców naszych
szlakiem
Przez śmierć idziem do
wolności“.

S.

Z prowincji.

Z POW. LIDZKIEGO.

Niezwykła katastrofa.

W Szczuczynie, maj. księżnej Druckiej Lubeckiej, zdarzyła się w tych dniach niezwykła katastrofa: podczas młócki zapadła się olbrzymia, murowana stodoła. Runęły mury i dach W stodole wówczas znajdowało się przeszło 30 robotników, z których 2 ch znalazło śmierć pod gruzami, 4-ch odniosło ciężkie poranienie i znajdują się obecnie w szpitalu; kilku lżej rannych odstawiono do domu.

Nadużywanie lokalu gminy.

Nasi lewicowcy lubią wykorzystywać nietylko pieniądze skarbowe lecz i cały aparat państwowy dla celów partyjnych, nie krępując się tem, że przynoszą siłą rzeczy szkodę instytucjom administracyjnym. Ostatnio znowóż poseł Dubrownik (Brylant) za pośrednictwem wójta gminy Różanka nijakiego Ignacego Okuszko zwołał w lokalu gminnym zebranie delegatów z niektórych wiosek i w obecności przedstawicieli władz gminnych wymyślał w wyrazach nie koniecznie salonowych i parlamentarnych na rząd były i obecny, na urzędy wojewódzkie i starościńskie. Dostało się również obszarnikom i duchowieństwu za protest przeciwko wywłaszczeniu ziemi kościelnej.

Wolno naturalnie posłowi Dubrownikowi pleść głupstwa i wymyślać na rząd, bo zato go tylko wybrano do sejmu (do pracy poważnej taki jegomość nie nadaje się) lecz możeby pan poseł poszukał innego lokalu dla naganki na rząd i urzędy, zaś wójt gminy powinien wiedzieć, że lokal gminny to nie karczma na rozstajnych drogach, gdzie wolno p. wójtowi sprasząć gości do radzenia nad sprawami nic wspólnego z urzędowaniem niemającemi i słuchania owacji byle krzykacza wiecowego. Miejmy nadzieję, że pan starosta Lidzki zechce pouczyć wójta Okuszkę o jego obowiązkach i prawach wójtowskich.

ŁUŻKI, pow. Dziśnieński.

Jedną z charakterystycznych cech naszych zapadłych kątów na prowincji jest przyczajanie się w nich szkodników państwowych, którzy czekają na odpowiednią chwilę, by połączyć się z naszym wrogiem. Nasze Łużki nie są wolne od takiego szkodnika, który w chwili obecnej zachowuje wszelkie pozory lojalności.

Mamy na myśli djakona cerkwi miejscowej Mikołaja Mironowicza, który posiada dość urozmaicone „currieulum vitae“, gdy w 1918 r. gościli tu bolszewicy wymieniony Mironowicz był kancelistą miejscowego rewkomu, przyczem gorliwie pomagał w rewizjach, aresztach i rekwizycjach, dokonywanych przez komunistów. Umiał przytem tak jaskrawo demonstrować swoje poglądy bolszewickie, że on jeden jedyny z całego zespołu bolszewików wszedł do kościoła w czapce.

Nie przeszkodziło mu to jednak zająć miejsce psalmisty przy miejscowej cerkwi, na co miejscowy duchowny prawosławny musiał się zgodzić z obawy zemsty ze strony tego bolszewika. W tym samym czasie Mironowicz zajmował stanowisko komisarza oświaty w rewkomie, które wyzyskał dla przywłaszczenia sobie inwentarza szkolnego.

Po ustąpieniu bolszewików Mironowicz umiał pozyskać względy biskupa Eleuterjusza i w 1921 r. wyświęcony został na djakona. W tym charakterze powrócił do Łużek, gdzie począł zwalczać miejscową szkołę polską, zakładając u siebie tajną szkółkę o charakterze agitacyjnym. Stosunkowo niedawno z powodu przywłaszczenia przedmiotów szkolnych odbyła się u djakona Mironowicza rewizja, która dała dość obfity plon. Znaleziono około 600 książek szkolnych, wiele tablic poglądowych, figur geometrycznych i około 200 książek, zabranych z miejscowej szkółki. Prócz tego przy rewizji znaleziono wiele przedmiotów cerkiewnych, pomimo, iż był swego czasu okólnik polecający zwrot tych przedmiotów władzy djecezjalnej.

Ludność prawosławna zwracała się już niejednokrotnie do arcybiskupa o translokatę djakona Mironowicza, lecz bezskutecznie. Może władze nasze zwrócą nareszcie uwagę na tego komisarza bolszewickiego i djakona w jednej osobie.

N. N.

POSTAWY, p. Duniłowickiego.

W dniu 16 b. m. w lokalu szkoły powszechnej odbyła się uroczystość wręczenia dr. Władysławowi Chudzyńskiemu dyplomu obywatela honorowego miasta i gminy za zasługi położone na polu pracy handlowo-oświatowej. Dr. Chudzyński przyczynił się do powstania straży ogniowej, domu ludowego i banku chrześcijańskiego. Rada gminna Postawska obywatelstwo honorowe nadała dr. Chudzyńskiemu w dniu 10 sierpnia 1923 r. Akt uroczystości poprzedzi prelekcja dr. Chudzyńskiego. W uroczystości wzięło udział liczne grono osób.

J. S.

Z książek.

Jadwiga Hłaskowa dość znana jest jako autorka licznych powieści, które od czasu do czasu pojawiają się łamach czasopism warszawskich, lwowskich, czy krakowskich. Prace jej cechuje zawsze zdrowa treść i szlachetna tendencja, więc te czynniki, które zawsze zasługują na pełne uznanie.

Obecnie pojawiła się nowa jej powieść p. t. „Zwycięża duch“. Właściwie mamy tutaj do czynienia z trzema opowieściami, których tłem czasy „Potopu“, „Ogniem i mieczem“ i wiek XVII. Mamy więc oblężenie Smoleńska przez książa Szeremietjewa za czasów Jana Kazimierza, śmierć „przeklęj pamięci“ posła z Upity, a wreszcie obronę Ilodowa na Rusi Czerwonej przed Tatarami, za lat ostatnich Jana III. W to wmieszano przygody miłosne czarodziejów i wiedźmy złowrogie, nadające całości urozmaicenie.

Język powieści pozostawia nieco do życzenia. Niepotrzebnie autorka mowę swych bohaterów archaizuje, a archaizując, nie przestrzega tego stale, każąc nagle tej samej osobie przemawiać językiem, o trzy wieki późniejszym.

Mimo wszystko warto wziąć książkę do ręki. Uprzyjemni ona czas i roztoczy przed czytelnikiem szeregi różnorodnych scen i obrazów.

L. S.

Wielko-Solecznickie Zakłady Spirytusowe

KAROLA WAGNERA

niniejszem zawiadamiają o otwarciu w Wilnie przy ulicy Bonifraterskiej № 8, telefon № 395

SKŁADÓW HURTOWYCH

Składy polecają: **wódki** najlepszej jakości własnej produkcji **wyłącznie z kartofli** wszystkim sklepom, restauracjom oraz składom hurtowym i detalicznym w Wilnie i na prowincji po cenach konkurencyjnych. Składy otwarte od godz. 9—14 i 16—18.

Z poważaniem **Zarząd.**

Co sowiety chcą zmienić w traktacie ryskim.

MOSKWA (AW)„ Ekonomiczeskaja Żiźń zamieszcza odpowiedź Rosenblatta na artykuły w prasie polskiej z powodu jego artykułu z dnia 8-go marca pod tytułem: Polska i S. S. S. R".

Rosenblat twierdzi, że korespondent moskiewski „Agencji Wschodniej" przekręcił sens jego artykułu.

Rosenblatt wyjaśnia, że miał na uwadze traktat handlowy i że dlatego najmniej myślał o kwestji granic. Pisze on w tej sprawie dosłownie:

Nie należy trzymać się kurczowo traktatu ryskiego jako fetyszu. Oczywiście Polska może nalegać na lojalne wykonanie każdej litery traktatu ryskiego, ale o to chodzi właśnie, że jesteśmy głęboko przekonani, iż takie postawienie kwestji jest dla samej Polski niewygodne.

Rosenblatt stwierdza, że zobowiązania pieniężno-materjalne Rosji sowieckiej w traktacie ryskim ograniczone są ściśle określoną sumą, a zdaje mu się, że suma tych niewątpliwych korzyści, które przyniesie Polsce dobry traktat handlowy będzie o wiele wyższą od tego, co Polska zdoła uzyskać przez lojalne wykonywanie traktatu ryskiego przez Rosję sowiecką wobec zupełnego braku porozumienia handlowego z Rosją.

Przerwanie dochodzenia przeciwko Tichonowi.

MOSKWA, 22.III. (Pat.) Komunikat radjostacji moskiewskiej: „Prezydjum Komitetu Wykonawczego SSSR. postanowiło przerwać dochodzenie w sprawie patrjarchy Tichona oraz jego współoskarżonych, ze względu na to, iż utracili oni całkowicie wpływ na masy ludu rosyjskiego.

TRYUMF POLSKI w AMERYCE!
NASZA SŁYNNA RODACZKA
POLA NEGRI
w jej pierwszym wielkim filmie amer.
„BELLA DONNA"
„CZARUJĄCA NIEWIASTA"
Wkrótce w KINIE „HELIOS"

Wiadomości bieżące.

Wiadomości kościelne.

— **Rekolekcje akademickie** odbywać się będą w kościele św. Anny w poniedziałek o godzinie 7 ej wieczorem. Dalsze konferencje: wtorek godz. 10 i pół rano i 7-ma wieczorem, środa—7-ma wieczorem. Zakończenie we czwartek rano.

Z miasta.

— **Z Kasy Chorych.** W uzupełnieniu notatki, umieszczonej w piątkowym numerze naszego pisma w sprawie wyborów do Zarządu Kasy Chorych, podajemy, że do Zarządu wybrani zostali: Z grupy ubezpieczonych: członkowie zarządu: Stanisław Bartnicki, Feliks Kućko, Mieczysław Engiel, Józef Kostrowicki, dr. Izaak Rafes i Nochim Radidowicz. Zastępcy członków: Al. Zasztowt, Stanisław Klimaszewski, Kazimierz Zajdler, Józef Majewski, Wolf Robinson i i Rebeka Epsztejn. Z grupy pracodawców na członków: Juljusz Zak, Elezar Kruk i Józef Korolec. Na zastępców: Juljusz Kroszkin i Edmund Kowalski.

— **Polepszenie się stanu finansowego naszych instytucji dobroczynnych.** Mimo wszystkich ujemnych stron balów wileńskich dały one tę korzyść, że przyczyniły się do poprawienia stanu finansowego naszych ochron i instytucji dobroczynnych. Według nieoficjalnych obliczeń wydziału opieki społecznej, dochód z zabaw przyniósł około 15 miljardów czystego dochodu. Bardzo wydatną jest akcja jaką rozwija instytucja „Chleb dla głodnych dzieci". Z centrali warszawskiej wileńskie ochrony otrzymały pokaźną sumę pieniędzy. Największy zysk osiągnęło Pogotowie Ratunkowe dla dzieci, zdobywając około 5 miljardów. Wobec nieznacznej ($1^1/_2$ miljarda) wynoszącej pomocy rządowej sumy, jakie złożyło społeczeństwo, podtrzymały na pewien czas egzystencję naszych ochron.

— **Robotnicy do Francji.** W dniach 18, 19 i 20 b. m. bawiła w Wilnie komisja kwalifikacyjna z Poznania, która z pośród 250 robotników, którzy się zgłosili, przyjęła zaledwie 50 osób. Nie przyjmowane były osoby bez należytych legitymacji lub te, które nie trudniły się w czasach ostatnich pracą ręczną.

— **Żydzi nie chcą pogodzić się z umiarkowanymi zyskami na rzeźni.** Wczoraj przybyła do Delegatury Rządu delegacja, złożona z przedstawicieli gminy żydowskiej z dr. Wygodzkim na czele prosząc o cofnięcie wydanych zarządzeń w sprawie arteli na rzeźni miejskiej, wymuszającej nadmierne opłaty za ubój bydła. Delegacji wyjaśniono, iż żądania jej godzą w interesa ludności najbiedniejszej, która musi drożej opłacać mięso i dlatego uwzględnione być nie mogą.

Z życia stowarzyszeń.

— **Wiec kobiet.** Wobec wzmożonej agitacji wywrotowej wśród kobiet organizacje kobiece chrześcijańskie zwołują w dniu 25 b. m. o g. 1 pp. Wiec kobiet w sali Centrali Chrz. Zw. Zaw. (Ś. Jańska 3) Przemawiać będą: pp. Giedrojciówna, Demelówna i inne oraz ks. poseł Olszański. Wszystkie kobiety czujące po chrześcijańsku stawcie się jak najliczniej, by uświadomić grożące niebezpieczeństwo ze strony wrogich kościołowi i ojczyźnie organizacyj. Pracodawcy proszeni są o zwolnienie na tę godzinę swoje pracownice.

— **Zebranie Stowarzyszenia lekarzy Polaków** odbędzie się w poniedziałek 24 marca o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Wydziału Zdrowia. Plac Magdaleny — 2.

— **Tow. Nauk. Lekarskie.** Dnia 26 b. m. o godz. 8. wiecz. w gmachu uniwersytetu (Świętojańska 26, sala Sniadeckich) odbędzie się posiedzenie T-wa Nauk. Lekarskiego. Porządek dzienny: prof. Mikulski —„Homoseksualizm ze stanowiska medycyny i prawa"; Dr. Aleksander Kapłan — „O mechanizmie działania witaminów"

Z uniwersytetu.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** Dziś o godz. 7 ej wiecz. w sali Sniadeckich Uniwersytetu Prof. Dr. Tadeusz Czeżowski wygłosi odczyt p. t.:„ Pamięć".

Wstęp 250.000 mk p.

Odczyty.

— **„Wpływy kulturalne Węgier na Polskę"** pod tym tytułem w niedzielę 23 b. m. o godz. 6 wiecz. w Auli Kolumnowej Uniwersytetu wygłosi odczyt prof. Diweky. Bytność twoją zapowiedział poseł Węgierski gen. Belitska. Wstęp bezpłatny.

— **Z życia „Rozwoju"** Dnia 24 marca b. r. o godz. 7 wiecz. w sali Tow. „Rozwój" Trocka 11 odbędzie się odczyt p. Aleksandra Wareńskiego pod tytułem „Podstawy psychologiczne twórczości artystycznej" (ujęte na podstawie metafizyki E. Abramowskiego).

Sprawy akademickie.

— **Zjazd kół naukowych** W dniach 23—25 marca b. r. odbędzie się w Warszawie zjazd kół naukowych wszystkich wyższych uczelni w Polsce.

Przez koła naukowe Uniwersytetu Stef. Batorego w Wilnie zostali wydelegowani: od koła teologów—kol. Rauze, od koła prawników—kol. Samowicz, od koła polonistów—kol. St. Papuziński, od koła medyków—kol. Sylwanowicz, od koła słuchaczów szt. pięknych—kol. Widawski Koło przyrodników delegata swego nie wysyła.

Tematem obrad zjazdu będzie rewizja i reforma organizacji kół naukowych wyższych uczelni w Polsce.

Sprawy kolejowe.

— **Rewizje na kolejach** Dyrekcja Ceł w Wilnie wydała rozporządzenie, mocą którego na stacji w Wilnie rewidowany będzie wszelki bagaż, aż do ręcznego włącznie.

Zarządzenie to zostało wywołane tem, że Wilno jest niejako punktem tranzytowym dla towarów przemycanych nielegalną drogą przez litewską granicę, a pochodzących z Niemiec. Ponieważ zaś granicy celnej między Litwą a Prusami niema, a do nas towary te przedostają się nieoclone, przez zieloną granicę, handel nimi jest nader korzystny i kwitnie w sposób dotąd niebywały.

Należy mieć nadzieję, że to nowe zarządzenie władz położy tamę przekroczeniom tego rodzaju, które narażają skarb państwa na kolosalne straty.

— **Zamiecie śnieżne.** Mimo nadzwyczaj ostrej i obfitującej w opady atmosferyczne ubiegłej zimy, dopiero wczoraj, więc już w okresie kalendarzowym wiosny, poraz pierwszy zamiecie śnieżne doszczętnie zasypały tory na całym terenie Dyrekcji Wileńskiej. Cztery pociągi osobowe ugrzęzły w śniegu na bocznych linjach, jak również i kilkanaście pociągów towarowych.

Dla oswobodzenia tych pociągów użyć musiano pługów śnieżnych.

Na terenie Prus Wschodnich sytuacja przedstawia się nie lepiej, gdyż pociągi niemieckie przyszły ze znacznym opóźnieniem.

Sprawy samorządowe.

— **Działalność Urzędów gminnych w powiecie Brasławskim.** Oprócz zwykłych spraw bieżących w zakresie rejestracji, statystyki i ściągania podatków, urzędy gminne zatrudnione są przygotowaniem opału dla szkół powszechnych, dostarczeniem materjału na reparację dróg i budowę mostów, zabezpieczeniem pól od zalania wodą śniegową i mostów od niebezpieczeństwa uszkodzenia przez powodzie.

Prócz tego prowadzi się zacięta walka z tajnym wyszynkiem napoi wyskokowych, przyczem osoby uprawiające ten proceder starają wyprowadzić w pole urzędy gminne, zgłaszając się o wydanie pozwolenia na przywóz napoi z racji uroczystości rodzinnych, ślubów chrzcin i t. p.

Ostatnio jednak zarządzeniem Starosty wydawanie tych pozwoleń przez urzędy gminne zostało zakazane, z tem, że będą one wydawane przez starostwo.

— **Z sejmiku Wileńsko-Trockiego.** Sejmik Wileńsko Trocki, dbały o podniesienie rasy koni w powiecie zakupił dwa rasowe ogiery rozpłodowe, t. j. jednego araba i jednego anglika. Ogiery te oddane zostały do użytku ludności z umiarkowaną opłatą 5 pudów żyta od mieszkańców powiatu, i 10 pudów żyta od zamiejscowych.

— **Z posiedzenia Wydziału Powiatowego w Głębokiem.** W dniu 27 II odbyło się w Głębokiem posiedzenie Wydziału Powiatowego Dziśnieńskiego.

Wydział Powiatowy upoważnił przewodniczącego do zawarcia umowy na wynajem lokalu dla szkoły tkackiej oraz postanowił zwrócić się do okręgowej dyrekcji odbudowy o wydanie budulcu na odbudowę szkoły we wsi Sorokach gm. Głębockiej.

Uchwalono wyrazić serdeczne podziękowanie Towarzystwu Białego Krzyża w Warszawie za ofiarowanie ochronce ubrania i ciepłej bielizny dla sierot. W sprawie opodatkowania gruntów kościelnych w powiecie postanowiono odłożyć tą sprawę do czasu uregulowania kwestji przynależności prawnej tych gruntów.

Następnie rozpatrzone zostały podania szeregu osób niezamożnych o zapomogi lub zwolnienie od podatków oraz sprawę udzielania stypendjów uczniom seminarjum nauczycielskiego i szkoły tkackiej w Wilnie, pochodzącym z Dziśnieńskiego powiatu.

W sprawie ankiety zarządzonej przez Delegata Rządu co do zasad reparcji wydatków komunalnych w drodze wykorzystania tych lub innych źródeł podatkowych, Wydział powiatowy wypowiedział się za wykorzystaniem norm podatku gruntowego bez ich podwyższenia oraz za zwiększeniem podatku budynkowego i pozostawieniem do czasu całkowitego uregulowania finansów komunalnych podatków pogłównych na cele szkolnictwa, opieki społecznej i na udział w kosztach utrzymania policji. Zarazem Wydział postanowił zwrócić się do czynników miarodajnych z wnioskiem o przekazanie na rzecz samorządów powiatowych wojewódzkich szynkarskich, pobieranych obecnie przez organa samorządowe na rzecz skarbu.

W końcu rozpatrzone zostały uchwały szeregu rad gminnych.

Z życia żydowskiego.

— **Gmina żydowska w Wilnie istnieje bezprawnie.** Niedawno gmina żydowska znalazła się w konflikcie z miejscowemi władzami. Gmina ta posiada szpital ginekologiczny na Zwierzyńcu. Celem zalegalizowania tego szpitala władze zarządały wyjaśnienia kto jest prawnym właścicielem szpitala, gdyż gmina żydowska jako jednostka prawna w Wilnie nie istnieje a organizacja wyznaniowa pod tą nazwą jest tolerowana do czasu rozciągnięcia na ziemię wileńską ustawy o gminach żydowskich. Jak wiadomo, gdy w Kongresówce i Małopolsce odbywać się będą wybory do gmin żydowskikich u nas sprawa ta jest nieaktualną. Władze wileńskie, idąc na spotkanie ludności żydowskiej w celu uniknięcia zamknięcia szpitala nie posiadającego prawnego właściciela, zaproponowały przepisanie tytułu własności na osoby prywatne. Gmina żydowska odmówiła a Dr. Wygodzki w tych dniach interwenjował w tej sprawie w Warszawie prosząc o niezamykanie szpitala. Ministerstwo do tego przychyliło się obiecując rychłe uregulowanie tej kwestji.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś sztuka Pirandello „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora". W przygotowaniu „Złote więzy" Rydla.

— **„Ni to ni owo".** Revue sceniczne „Ni to ni owo" będzie powtórzone w poniedziałek w Teatrze Polskim („Lutnia"), ponieważ na wtorkowem przedstawieniu widownia nie mogła pomieścić widzów. Ceny miejsc zniżone. Początek o godz. 8 ej wiecz. Bilety w kasie Teatru Polskiego.

— **„Qui pro quo".** Dziś goszczący u nas Teatr daje dwa widowiska. O godz. 4 ej po poł. po cenach zniżonych powtórzenie programu pierwszego. O godz. 10 wieczorem ostatnie pożegnalne przedstawienie z obfitym i zupełnie nowym programem.

— **Przedstawienie popołudniowe operowe w Teatrze Wielkim.** Dziś o godz. 4-ej po poł. ostatnia nowość naszego repertuaru operowe „Opowieści Hoffmana" Offenbacha w premjerowej obsadzie. We wtorek z powodu święta, również daną będzie popołudniu opera. Ceny miejsc zniżone.

— **Występy Elny Gistedt w Teatrze Wielkim** Znakomita artystka, oraz wybitny tenor operetkowy p. Dembowski, wystąpią dziś w „Bajaderze".

Jutro „Księżniczka Czardasza". W próbach „Katia tancerka".

— **Koncert W. Kochańskiego.** We wtorek dnia 25 b. m. znakomity skrzypek W. Kochański wystąpi z koncertem recitalem w sali Teatru Polskiego o godz. 4-ej po poł.

— **„Warszawska szkoła gry sceniczno - filmowej Niny Niovili"**, otworzyła w tych dniach swą filją w Wilnie, przy współudziale sił fachowych warszawskich i miejscowych. Szkoła ta mająca program i kierunek europejskich placówek kulturalno - artystycznych znana od lat siedmiu w Warszawie, dała już szereg uczni w Warszawie oraz zagranicą jak: w Berlinie, Monachjum, Wiedniu, Paryżu, Budapeszcie a nawet w Nowym Yorku, przeważnie w rolach pierwszo, drugorzędnych oraz epizodowych, reszta brała udział prawie we wszystkich obrazach polskich ostatnich lat. Szkoła ta znajduje się przy wytwórni „Nioviloflm" z której wyszedł w maju roku zeszłego obraz „Młodość zwycięża" nadzwyczaj przychylnie przez prasę przyjęty. Zwierzchnie kierownictwo szkoły obejmuje p. Nina Niovili, znana kinoreżyserka i sama artystka oraz literatka.

Nowej placówce tak wybitnie zasłużonej w Warszawie, życzymy powodzenia i dużo talentów.

Różne.

— **Podziękowanie.** Filja ochrony „Domu Serca Jezusowego", W. Pohulanka Nr. 14, składa „Bóg zapłać" pracownikom W-łu Drogowego Dyrekcji Wileńskiej P. K. P., również i pracownikom nowo-budującej się stacji miejskiej przy tej że Dyrekcji, za ofiarowaną kwotę mk. 247.350.000.

— **Podziękowanie.** Zarząd Schroniska „Pogotowie Ratunkowe dla dzieci" składa najserdeczniejsze podziękowanie Pani Delegatowej Romanowej za stałą opiekę nad Schroniskiem, Patronatowi Urzędników Delegatury za comiesięczną pomoc materjalną. Za ofiary pieniężne: Dyrekcjom Banków Spółek Zarobkowych i Prywatnego Wileńskiego, Pułkownikowi Fogelowi i pp. Oficerom 3 p Saperów, Paniom kwestującym na listy, oraz ludziom dobrej woli, którzy w krytycznych chwilach śpieszyli z pomocą biednym dzieciom Schroniska.

Zarząd Schroniska „Pogotowie Ratunkowe dla Dzieci".
Wilno, ul. Wolana 10.

— **Podziękowanie.** Serdeczną wdzięczność wyrażam wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania w dniu 17 lutego „Zabawy karnawałowej" na rzecz Żłobka Im. Maryi, a zwłaszcza p. J. Latwisowi, za inicjatywę i uprzejmość udzielenia lokalu do przygotowania loterji, inżynierostwu Domańskim, inż. Pietraszewskiemu, pp. Józefostwu Żukowskim, paniom: Norwid - Raczkiewiczowej, Suchockiej, Czyżowej, Urbanowiczównie, Bejnarowiczowej, Piradian, O'Rourkównie „wróżce", Kucharzewskiemu, artystom dramatycznym pp. Krużance, Wradze, Kijowskiemu i Wyrwiczowi, śpieszącym zawsze tak chętnie z pomocą, gdy chodzi o ulżenie czyjejś niedoli Hojnym ofiarodawcom i zbieraczom fantów, oraz wielce uprzejmej nowej spółce właścicieli restauracji „Bristol", za bezinteresowne udzielenie na tę zabawę całego lokalu. Ogólne wpływy wynoszą 3.145.923.000 mk., rozchody 884.010.000 mk., czysty zysk 2.261.913.000 mk.

Jadwiga Brensztejnowa.

Kronika policyjna.

— **Walka z lichwą.** Przez Wydział do walki z lichwą pociągnięci zostali do odpowiedzialności: Chana Mera Kecew, właścicielka sklepu przy ul. Żmudzkiej Nr. 2, za pobieranie nadmiernych cen za rybę; Merkiewicz Juljan, Gedyminowska Nr. 40, za pobieranie nadmiernych cen za mięso; Marek Bolesław (Gedyminowska 56) również za nadmierne ceny mięsa, oraz Szewro Józef (Słomianka 12) za nieuwidocznienie cen na towarach.

Wypadki.

— **Trup w Wilejce.** Żołnierze 3 p. saperów podczas wyrąbywania lodu na Wilejce, koło mostu Antokolskiego, znaleźli w wodzie zwłoki mężczyzny w stanie rozkładu. Tożsamość zmarłego nie udało się stwierdzić, wobec czego policja przekazała sprawę prokuraturze.

— **Podrzutek.** Dnia 21 b. m przyniesiono do Domu Dzieciątka Jezus podrzutka płci żeńskiej około 8 mies. z odmrożonym noskiem i nóżkami.

— **Napad uliczny.** We wtorek dnia 18 marca 1924 r. o godz. 2-ej po poł. woźnica miejskiego taboru transportowego Eljasz Wojciukiewicz, wioząc drzewo opałowe do instytucji miejskich, został napadnięty na ul. Szpitalnej, naprzeciwko szpitala żydowskiego przez ulicz ników—żydów, którzy chcieli zrabować wieziony opał. Wobec tego, że Wojciukiewicz stanął w obronie powierzonego mu dobra miejskiego, został pobity przez napastników do utraty przytomności. Ciężko pobitego odwieziono do szpitala.

Godzi się zapytać, gdzie w tym czasie była policja? Przecież fakt wydarzył się w centrum miasta.

Z półek księgarskich.

Wyszła zbiorowa praca pod tytułem: „Polskie Korpusy Kadetów" pod redakcją znanego literata Zdzisława Dębickiego, nakładem T-wa Przyjaciół Polskich Korpusów Kadetów.

Widzimy w niej jasne i zgodne ujęcie zagadnień wychowawczych i praktycznych polskich szkół rycerskich.

Część historyczna opracowana jest fachowo przez Henryka Mościckiego, dr. Stojanowskiego i S. P.

Ilustracja z życia kadetów wielce urozmaicają tę ciekawą i pożyteczną książkę.

Nie wątpimy, że przyczyni się ona do wytworzenia nowożytnego typu polskiej szkoły rycerskiej ku chwale i potędze Państwa Polskiego.

TEATR POLSKI
(LUTNIA)
Dziś dwa widowiska
Teatru humoru, satyry i groteski
„QUI PRO QUO"
z Warszawy
O g. 4-ej po poł. i o g. 10 wiecz.

Teatr Polski (Lutnia)
Dziś „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora" Pirandello.
Pocz. o g. 7 m. 30.
Jutro po cenach zniżonych „Ni to, ni owo" Widowisko w 3 ch częściach w wykonaniu sił amatorsk.
Początek o g. 8 w.

Teatr Wielki (na Pohulance)
Dziś 2 przedstaw. O g 4 popoł. przedstawienie popołudniowe po cen. zniż. „OPOWIEŚCI HOFFMANA" opera Offenbacha.
O g. 8 ej wiecz. Występ Elny Gistedt „Bajadera" Operetka Kalmana z udziałem K. Dembowskiego.
Jutro „Czardaszka" operetka Kalmana. z udziałem Elny Gistedt
Początek o g. 8 w.

OFIARY
złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego".

Na Dom Dzieciątka Jezus: Malinowska Gabrjela 50.000.000 mk.

WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI
Z KOPALNI
Hr. LAURA FLORENTYNA MYSŁOWICE KARLSSEGEN RADZIONKOW
EUGENJA ANDALUZJA SZARLOTA MENZEL PRZEMZA
MATYLDA FERDYNAND HILLEBRAND GOTTESSEGEN WALESKA
DLA PRZEMYSŁU, WŁADZOM PAŃSTWOWYM i KOMUNALNYM DOSTARCZA PUNKTUALNIE i NAJTANIEJ
BONA i S-KA MIKOŁÓW — Polski Śląsk
DOGODNE WARUNKI PŁACENIA.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 38.
DZIS NOWY FILM! NAJWIĘKSZY i NAJPOTĘŻNIEJSZY FILM ŚWIATA NAJSŁYNNIEJSZEGO, NIEŚMIERTELNEGO NASZEGO AUTORA **HENRYKA SIENKIEWICZA** p. t. **QUO VADIS** pełna ilustracja w 6-ciu wielkich aktach. Film został wykonany w Rzymie i przedstawia **niezwykłe widowisko**: pożar Rzymu, walka gladjatorów, **rozszarpywanie prześladowanych chrześcijan przez lwy i tygrysy**, Ursus walczy z dzikim bawołem ratując Ligję, wyścigi rydwanów i inne rzeczy. Dla odegrania na arenie znanego rzymskiego cyrku walk gladjatorów była założona kilka lat temu specjalna szkoła dla odtworzenia historycznych aktów Pocz. seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10 w.

Buchalter-bilansista z długoletnią praktyką, członka Związku Buchalterów w Warszawie zmieni posadę. Oferty do Administracji „Dz. Wil.“

Sprzedaje się folwark z zabudowaniami nowemi — żywy martwy inwentarz. 46 hektarów. Szczegóły dowiedzieć się Bernardyński zaułek 3 m 3. od 4—6-ej. 1

Kino-Tear „Polonja“ Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.
Dziś ostatni dzień! Światowe arcydzieło pg. głośnej powieści **„CALVAIRE d' AMOUR“** **Matka, niewolnica i kochanka...** wybitny dramat życiowy w 6-ciu aktach. Mistrzowie ekranu: **NATALJA LISIENKO, RIMSKIJ, Vanel i Kolline** w rolach głównych. Początek o godz. 2-ej ostatni seans o g. 10-ej.

D-r J. Bernsztejn **Choroby skórne, weneryczne syfilis i moczopłciowe.** Przyjmuje 9—1 pp. 14—8 w. ul. Mickiewicza 28—5.

Dr. D. KENIGSBERG choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4. Przyjm. 9—1, 5—8.

KINO-TEATR **„Piccadilly“** ul. Wielka 72.
Dziś Premjera! Sensacyjne arcydzieło polskiej sztuki kinematogr. Dramat serca kobiecego **„NIEWOLNICA MIŁOŚCI“** Wielkomiejski dramat erotyczny w 7 akt. z prologiem znan. nowelisty **Józefa Relidzyńskiego.** Rzecz dzieje się w Warszawie. W rolach głównych bohaterka obrazu „Tajemnica przyst. tramw.“ **Smosarska, Brydzińska, Malicka, Węgrzyn i inni.** — Podczas seansów koncert — Będą wykonane przez artystkę warszawsk. teatrów panią * * * „Czarna Mańka„ i inne śpiewy. Balet układu Parnella.—Ten romans do nabycia we wszystk. księgarniach i kinie. Uwaga! Demonstruje się zupełnie nowy egzemplarz.

PAMIĘTNIK CARA MIKOŁAJA II SENSACJA!
Przekład z oryginalnego rękopisu.
Wstęp i przedmowa **Leona Kozłowskiego**
Cena Mp. **12,240,000.**
DZIEJE ROSJI od najdawniejszych do najnowszych czasów, napisał Dr. F. Koneczny Cena 9,000,006
DZIEJE POLITYCZNE I SPOŁECZNE XIX w. **Driaul i Monod** . . . 10,800,000
POGLĄD NA DZIEJE EUROPY ZACHODNIEJ w XIX w. — **M. Karejew** 3,000,000
HISTORJA NOWOŻYTNA — A. Szelągowski 9,000,000
CYTADELA w WARSZAWIE — Wawrzkowicz 2,160,000
Wydawnictwa **M. ARCTA, w Warszawie, Nowy Świat 35,** do nabycia we wszystkich księgarniach.

Kobieta - Lekarz **D-r Piotrowicz-Jurczenko** Ordynator Szpitala Sawicz. **Choroby skórne i weneryczne.** Zawalną 22. Przyjmuje wyłącznie panie od g. 2½—4½ pop.

KRAWIEC L. KULIKOWSKI **Ad. Mickiewicza 33-a.**
Przyjmuje obstalunki w zakres krawieczyzny wchodzące z materjałów własnych, posiadanych w wielkim wyborze oraz i powierzonych.
Potrzebni krawcy do pierwszorzędnej roboty.
Robota solidna. Ceny umiarkowane.

KRAWIEC JAN ŻUKOWSKI **św. Jańska 3**
Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych matetjałów po cenach najniższych.
Dla wojskowych i urzędników rabat.

Kupuję książki polskie do czytania w każdej ilości. Ul. Piłsudskiego Nr. 20 m. 2. 1

PŁUG MOTOROWY STOCKA
50 KONI SIŁY W ZUPEŁNIE DOBRYM STANIE GOTOWY DO UŻYTKU KORZYSTNE — — DO NABYCIA. — —
ZGŁ. POD ADR. **FR. MATYSIAK WOLSZTYN** Wlkp.

Skradz. karta zwolnienia wyd. przez 80 p. p. na imię Cyżykowskiego Zygmunta zam. w folw. Zaleszczyzna gm. Trockiej unieważnia się.

Kobieta lekarz **Dr. Szwarc-Zeldowicz** Choroby kobiece, weneryczne i moczopł. Prz. od 12 — 5. ul. Ad. Mickiewicza 24.
Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., sifilis i skórne. Prz. 9—1 i 5—8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Potrzebny damski czeladnik do krawca. Nowo świecka 5.

Poszukuję 5—6 cio pokojowego **mieszkania** z wygodami blisko centrum. Warunki do omówienia. Oferty: Dąbrowskiego 6, m. 4 2

Potrzebny samodzielny **fotograf** do prowadzenia zakładu fotograficznego w dużem mieście na Pomorzu—Warunki mieszkanie i 20% od obrotu. Adresować: Starogard (Pomorze) Hallen 15.

2 folwarki po 36 dziesięcin, gleba łąki 1-szej klasy, zabudowania gospodarcze—korzystnie do nabycia. B. Łokuciewski i S-ka, ulica Mickiewicza Nr. 42. 2

Kupuję książki w rosyjskim języku. Trocka 4 m. 1.

Krojczyni z wykwitną krawieczyzną pierwszorzędną praktyką warszawską poszukuje posady kierowniczki przy Zawodowej Szkole Kroju i Szycia, lub innej instytucji. Mogę dawać lekcję kroju i szycia. Wykonywam wszelką najwykwintniejszą krawieczyznę ze znajomością fachową. Zgadzam się na wyjazd do domu prywatnego inteligentnego, zamożnego, lub też przyjmę robotę w mieście. Oferty do „Dziennika Wileńskiego“ Dominikańska 4 z podaniem warunków dla patentowanej krawczyni cechu Warszawskiego pod **„przyjezdna“.**

Do sprzedania w centrum miasta 4 warsztaty stolarskie ze wszystkimi narzędziami, a także z odstąpieniem lokalu. Tamże do sprzedania stare meble. Dowiedzieć się: Mostowa 6, Piwiarnia. 3

Sklep z piekarnią odstąpię lub przyjmę wspólnika albo wspólniczkę (dow. w redakcji.) 1

WYROK
W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 28 lutego 1924 r. Sąd Pokoju w Wilejce rozpoznawszy na posiedzeniu publicznem sprawy Jankiela Normana oskarżonego z art. 19 ust. 1 Ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej i uznając winę oskarżonego za udowodnioną — na zasadzie art. 119 U.P.K., art. 19 ust. 1, 29, 32, 41 Ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej, art. 7 Ustawy z dnia 5 sierpnia 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 69, poz. 618) §§ 18, 31 1 Rozp. Rady Min. z dnia 21 stycznia 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 9, poz. 89), Przep. tymcz. o konst. sądow.

postanowił:

1) skazać mieszkańca miasta Wilejki Jankiela, syna Eli, Normana lat 44 za pobranie w dniu 4 października 1923 r. w herbaciarni swej w Wilejce ceny za chleb pytlowy oczywiście nadmiernej na karę zamknięcia w więzieniu na przeciąg czasu trzech miesięcy i grzywnę w ilości 200 złotych, którą w razie niewypłacalności oskarżonego Jankiela Normana zamienić mu na przedłużenie więzienia do czterech miesięcy; 2) tytułem opłaty sądowej pobrać od oskarżonego Jankiela Normana 30 złotych; 3) zarządzić umieszczenie w gazecie „Dziennik Wileński“ dwukrotnie na koszt oskarżonego Jankiela Normana treści tegoż wyroku oraz wywieszenie treści tegoż wyroku na drzwiach herbaciarni oskarżonego Jankiela Normana w Wilejce na przeciąg 14 dni. Jako środek zapobiegawczy względem oskarżonego Normana zastosowano więzienie prewencyjne. Wyrok powyższy uprawomocnił się i został skierowany do wykonania w dniu 12 marca 1924 roku.

Sędzia Pokoju (—) **Kaz. Wereszczako.**
Sekretarz Sądu (—) **A. Bohdankiewicz.**

PRZYCHODNIA LEKARSKA
ZATWIERDZONA RESKRYPTEM MIN. SPR WEWN. L = 199/24 pod nazwą
Poradnia Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów
Wilno, ul Garbarska № 3, II p.
CHOROBY WEWNĘTRZNE: D-r. E. Budzyński, wtorek, czwartek, sobota od 5—6 pp D-r. K. Kisiel, poniedz., środa, piątek od 1—2 pp.
CHOROBY PŁUC: D r. W. Umiastowski, wtorek i piątek od 12—1 pp.
CHOROBY CHIRURGICZNE: D r. Janowicz, poniedz., środa, piątek i sobota od 5—6 pp., D r. M. Moszyński, czwartek od 5—6 pp
CHOROBY CHIRURGICZNE DZIECIĘCE: D r. J. Dowgiałłowna, wtorek i czwartek od 4—5 pp.
CHOROBY KOBIECE i AKUSZERJA: D-r J. Dobrzański, wtorek, środa, czwartek i piątek od 4—5 pp. D-r. A. Erdmanowa, poniedziałek środa i sobota od od 6—7 r.
CHOROBY DZIECIĘCE: D r. E Iszora, poniedziałek od 5—6 środa od 4—5 i piątek od 5—6 pp.
CHOROBY NERWOWE: D-r. J. Hurynowiczówna, poniedziałek 5—6 pp., czwartek 6—7 w.
CHOROBY OCZU: D-r. I. Abramowicz, poniedz., wtorek, czwartek i piątek 4—5 pp., D-r. J. Cumft, wtorek i piątek od 9—10 r., środa i sobota od 2—4 pp.
CHOROBY UCHA, GARDŁA i NOSA: D-r. Cz. Czarnowski, poniedz., środa, piątek od 5—6 pp.
CHOROBY SKÓRNE i WENERYCZNE: D-r. M. Mienicki, poniedz., środa i sobota od 3—4 pp, D-r. K. Sokołowski, codziennie od 4—5 pp.
ROENTGENOLOGJA: D r. L. Sułkowski, wtorki i piątki od 4—5 pp.
CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ oraz pracownia tech. dentystyczna, D-r Fiedorowicz codziennie od 11—2 pp, Dr lek.-dent. K. Lewicka codziennie od 3—6 popoł.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Stow. Spoż. „Zjednoczenie“ podaje do wiadomości P.P. Członków, że ogólne doroczne zebranie Stowarzyszenia odbędzie się w niedzielę 6 Kwietnia r. b. o godz. 4 p p. w lokalu Związku Spółdzielczych Stowarzyszeń Spożywców przy ulicy Wielka Pohulanka Nr. 7. W razie niebrzybycia na wyznaczone zebranie dostatecznej ilości członków, następne zebranie odbędzie się tegoż samego dnia o godz. 5 p. p.; uchwały którego będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie Dyrekcji i Rady Nadzorczej za rok ubiegły.
2. Zatwierdzenie Bilansu i sprawa budżetu na rok 1924.
3. Podniesienia udziału.
4. Wybory 1 czł. Rady Nadzorczej i kandydata.
5. Wolne wnioski.

Dyrekcja.

Skradz. dowód osobisty wyd. przez Starostwo Duniłowickie na imię Wincentego Jacyno, zam. przy ul. Dzielnej 46—unieważnia się.

DO SPRZEDANIA **krowy mleczne** Styczniowa 4.

ROWERY i MASZYNY DO SZYCIA NA RATY
dla pp. Urzędników Państwowych i Wojskowych.
Wielki wybór instrumentów muzycznych
Mag. „UNIWERSAL“ Wielka 21.

Zarząd Polskiego Chrześcijańskiego Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożywczego „MRÓWKA“
podeje do wiadomości swych członków, iż w dniu 27 marca r. b. w lokalu Domu Ludowego przy ul. Antokolskiej Nr. 44, o godz. 5 i pół p. p. odbędzie się Doroczne Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia z następującym porządkiem dziennym:
1. Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie Zarządu za 1923 rok.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
4. Podział nadwyżki.
5. Preliminarz wydatków na rok 1924.
6. Wybory nowych członków Zarządu i Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących.
7. Kwestja wysokości udziałów.
8. Przystąpienie do Związku Rewizyjnego.
9. Wolne wnioski.

W razie gdyby z powodu nie przybycia dostatecznej liczby Członków Zebranie Walne w oznaczonym terminie nie mogło się odbyć, to następne Zebranie odbędzie się w tymże samym dniu i lokalu o godz. 6 p. p. bez względu na liczbę przybyłych członków. Zarząd.

Domek do sprzedania. Zwierzyniec Moniuszki 15. Cena 1400 rubli złotem.

Sprzedam okazyjnie bieliźniarkę i meble staroświeckie, futro (popielice), damską garderobę, oraz pościel mało używaną TANIO! Popowska 4 m. 4 od 12 do 6 tej.

DO SPRZEDANIA **Dom** z ogrodem owocowo-warzywnym oddam w dzierżawę. Dowiedzieć się Wielka Pohulanka d. № 6 m. 7.

Poszukuję **mieszkania** z 4 5 pokoi, w rejonie Kaukaskiej. W. Pohulanki, — Ponarskiej. Oferty nads. Połocka 45-a miesz. 1.

NA RATY NA RATY
Różne gatunki **Bostonów, gabardyny, szewiotów, płócien, prześcieradeł, ręczników, kap, koc** i in. tow. lepszych firm, po cenach poza konkurencyjnych
POLECA
Sukienno - Bławatny sklep
„KONKURENCJA“ ul. Wielka 49, obok hotelu Italia naprzeciw kośc. św. Kazimierza.
PROSIMY PRZEKONAĆ SIĘ

Krojczyni potrzebna znająca się samodzielnie **na kroju i szyciu.** Zgłaszać się do Biura Ogłoszeń S. Jutana Niemiecka 4. Tel. Nr. 222.

Poszukuje się lokal w śródmieściu od 6 do 9 pokoi. Oferty nadsyłać: Jagiellońska 10 m. 3 od godz. 8 do 10 wieczor u Sekretarza.

WYTWÓRNIA OBUWIA „POLBUT“
przy Więzieniu na Łukiszkach w Wilnie
sprzedaje gwarantowane obuwie ze skór zagranicznych taniej od cen rynkowych od **15 — 30%**, jak również przyjmuje **REPERACJE** wszelkiego rodzaju o **30%** taniej — (proszę przekonać się) BONIFRATERSKA 10. 12

Młoda inteligentna panna poszukuje posady kasjerki lub expedjentki. Posiada referencje. Łaskawe oferty składać do Administracji „Dziennika Wileń.“ dla „7“.

2 kołdry—pierzynki sprzedam zaraz. Gimnazjalna 6, m. 20. 1

Lekcje muzyki. W ciągu dwunastu lekcji uczę grać na mandolinie, gitarze i cytrze. Ostrobramska 5, dowiedzieć się u dozorcy od 2—6 pop.

Potrzebna bardzo zdolna osoba do szycia damskich sukien w pracowni J. Godlewskiej ul. Mickiewicza 22—8 na dogodnych warunkach.

W nowozałożonym ogrodnictwie folwarku „Mazelowo“ blizko Wilna sprzedają się w dowolnej ilości zaaklimatyzowane drzewa owocowe jak to: **Jabłonie, grusze, czereśnie, śliwki i wiśnie** rozmaitych gatunków i rozmaitego wieku, oraz krzewy jagodowe: **Porzeczki, maliny, berberys, truskawki, dekoracyjne drzewa i krzewy: topole, lipy, jasiony, klony, kasztany, akacja, bez sztamowy, róże, tuje, srebrzyste jodełki i inne najrozmaitsze drzewa parkowe i krzewy.**
Ceny dostępne.
Zasięgnąć bliższych informacji można w **WILNIE, Zawalna Nr. 6, m. 2,** od godz. 4—6 po południu

Poszukuję pożyczki do 2 ch tys. złp. krótkoterminowej pod zastaw folwarku blisko Wilna na procenta, lub za ładne letnisko z dobrym utrzymaniem. Oferty „Dziennik Wileński“ dla Rolnika.

Dr. Med. E. Suszyński choroby weneryczne skórne, płciowe od 1—2 i od 4—7 wiecz. Ul. Mickiewicza 30.

Młody człowiek, zdemobilizowany, znajdujący się w krytycznych warunkach materjalnych bez środków do życia, mający na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci, błaga o jakąkolwiek posadę. Ma skończone 5 klas gimnazjum. Posiada referencje, ul. Cicha 8, m. 1, Dowgiałło Stanisław. Ofiary, oraz oferty przyjmuje również Administracja „Dz. Wil.“.

Do mechaniczno-kowalskich zakładów w Wilnie, czynnych od kilkunastu lat z wyrobioną klientelą dla objęcia kierownictwa fachowego, oraz dla wykonania większych obstalunków potrzebny wspólnik. Kapitał minimalny 200—250 dolarów. Dowiedzieć się na ul. Adama Mickiewicza 15, m 17, codziennie od 5 do 6 wiecz., oprócz dni świątecznych.

Rower angielski, nowy, firmy „B. S. A.“ do sprzedania. ul. Tyzenhauzowska d 11 m. 3.

Dr. L. Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9—1 i 4—7.

Dr. E. BIRZOWSKI choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 11½—2 i 4—7, panie od godz. 3—4 p.p. Ul. Jagiellońska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

Wydawca A. Zwierzyński. Drukarnia Józefa Zawadzkiego ul. św. Anny 8. Redaktor Piotr Kewnacki